

Seniorzy w grze

Na kortach Sopotkiego Klubu trwa rywalizacja w 53. Międzynarodowych Mistrzostwach Seniorów..



► Str. 11

Zobacz
czym żyje
Trójmiasto,
wejdź na:



wybrzeze24.pl

SKOK
ubezpieczenia

www.skokubezpieczenia24.pl

WWW.WYBRZEZE24.PL

GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 305 | 5.07.2013 r.

Pacjenci protestują przeciwko likwidacji poradni

4 tys. pacjentów podpisało się pod protestem przeciw likwidacji poradni w szpitalu na Zaspie. Placówka straciła kontrakty na badania tomografem komputerowym, rezonans magnetyczny oraz na sześć poradni specjalistycznych, w tym kardiologiczną i gastroenterologiczną.

► Str. 2

Najlepsi gimnazjaliści na Pomorzu nagrodzeni

Już po raz 11. odbył się finał konkursu na najlepszego absolwenta gimnazjum gmin wiejskich i miasteczek województwa pomorskiego. Najlepszą uczennicą okazała się Barbara Chomicka z Kobylnicy.

► Str. 4

Prezydent Gdańska z proto- kołem CBA się zмага

Po tym, jak Centralne Biuro Antykorupcyjne sprawdziło prawdziwość oświadczeń o stanie majątkowym składanych w latach 2007-2012 przez Prezydenta Miasta Gdańska Pawła Adamowicza gdański władarz musi tracić czas na odpowiedzi i zgłaszanie zastrzeżeń do protokołu pokontrolnego CBA.

► Str. 5

Emilie Brzezinski - Drzewa Rodzinne

W Galerii Gdańskiej Günтера Grassa, otwarta została wystawa prac Emilie Brzezinski, amerykańskiej rzeźbiarki czeskiego pochodzenia. Artystka przywiozła 16 obiektów dużych formatów przedstawiających pnie wyżłobionych drzew z wklejonymi w miejscu rdzenia drzewa fotogramami przodków i rodziny.

► Str. 10

Cuchnąca rewolucja śmieciowa



Z kolejną rewolucją mają do czynienia gdańszczanie oraz coraz liczniej przybywający latem do Trójmiasta turyści. W pamiętnym sierpniu roku 1980, była to rewolucja ustrojowa, która przeobraziła nieco nasz kraj, Europę, a w następstwie nadal przeobraża świat. Obecna rewolucja, to cuchnąca „rewolucja śmieciowa”.

reklama



N A J W I Ę K S Z E
CENTRUM MEBLOWE W GDAŃSKU

www.topshopping.pl

ul.Grunwaldzka 211

F(ig)raszka

Będzie Teatr

Szekspirowski

Będzie kolej z miast

do wioski

Jest już stadion

piękny, nowy

Drogi i niedochodowy

Władze ogłosiły z żalem

Że nie starczy na szpitale

A mieszkańcy sami winni

Bo chorować nie powinni

Liczby

230

tyłu umundurowanych
strażników chodzi
po Gdańsku.

18,8 mln zł

roczne koszty straży
miejskiej w Gdańsku

30 tys.

liczba interwencji
drogowych strażników
w 2012 r.

Cytat tygodnia

- Młodzi Niemcy dowiedzą się w muzeum, że to ich kraj za przyzwoleniem większości społeczeństwa wywołał II wojnę światową - dr Janusz Marszałec, zastępca dyrektora Muzeum II wojny światowej w Gdańsku (Radio Gdańsk).

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek FormelaSekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz
tomasz.lunkiewicz@wybrzeze24.plProjekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.plWydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Pacjenci protestują przeciwko likwidacji poradni

4 tys. pacjentów podpisało się pod protestem przeciw likwidacji poradni w szpitalu na Zaspie. Placówka straciła kontrakty na badania tomografem komputerowym, rezonans magnetyczny oraz na sześć poradni specjalistycznych, w tym kardiologiczną i gastroenterologiczną.

– Pacjenci z rozrusznikami serca nagle dowiadują się, że tracą dalszą opiekę medyczną w poradni przyszpitalnej. To skandal – mówi jeden z mieszkańców włączający się w akcję zbierania podpisów pod protestem. – Społeczeństwo ubożeje, sam korzystam od wielu lat z opieki dwóch przychodni i widzę, jak są oblegane. Płacić za to wszystko? A skąd na to wziąć pieniądze – mówi wzburzony.

Przyszpitalna opieka kardiologiczna ma pod swoją opieką 4 tys. pacjentów.

– Sytuacja jest zaskakująca, ponieważ nasza poradnia funkcjonuje od 1986 roku, przeszło przez nią bardzo wielu pacjentów. Pierwszy raz się spotykam z taką sytuacją, że poradnia przyszpitalna jest gorsza niż nowo

powstałe poradnie ambulatoryjne. Nie ma co ukrywać, że tutaj szkolą się młodzi ludzie, stąd te odsetki zakwestionowane przez NFZ, ale dlatego ci lekarze mają większe doświadczenie, ponieważ wszczepiają rozruszniki, robią koronografię, angioplastykę, zatem są doświadczonymi lekarzami w trakcie specjalizacji często. Mimo że nie spełniają kryteriów NFZ to są to lekarze bardziej doświadczeni od lekarzy ambulatoryjnych, którzy nigdy takich zabiegów nie wykonywali. To samo się tyczy urządzeń typu: kardiowertery, defibrylatory czy stymulatory, które muszą być oceniane przez lekarzy wszczepiających, ponieważ to oni mają największe doświadczenie w tej materii, a część lekarzy am-

bulatoryjnych nie ma po prostu o tym pojęcia. Taka kontrola musi być prowadzona przez lekarzy, którzy znają te urządzenia, znają się na nich, zajmują się tym na co dzień i w związku z tym mogą takie zabiegi bezpiecznie przeprowadzać – tłumaczy Krzysztof Pawłowski, kardiolog pracujący w szpitalu na Zaspie.

Mając zatem na względzie bezpieczeństwo pacjentów, dyrektor szpitala Krystyna Grzenia podjęła decyzję o przyjmowaniu ciężkich przypadków do poradni, mając nadzieję na zmianę sytuacji.

Jednak jak poinformował nas Mariusz Szymański, rzecznik prasowy pomorskiego oddziału wojewódzkiego NFZ-u, wszystkie odwołania zostały rozpatrzone negatywnie i wszystko wskazuje na fakt, że rozstrzygnięcia konkursowe będą obowiązywać w takim wymiarze.

– Świadczeniodawcy, którzy czują się pokrzywdzeni, mogą złożyć odwołanie do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, tylko że ta procedura nie skutkuje wstrzymaniem rozstrzygnięć konkursowych, chyba że prezes rozpatrzy

takie odwołanie pozytywnie. A na jego rozpatrzenie ma czas 30 dni – informuje Mariusz Szymański, rzecznik prasowy pomorskiego oddziału wojewódzkiego NFZ-u.

Działania pomorskiego NFZ-u negują pacjenci, lekarze oraz politycy.

– Zdrowie nie jest towarem. Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec forsowanej na Pomorzu neoliberalnej rynkowej koncepcji systemu, przeciwko zamienianiu szpitali publicznych w spółki. Wydarzenia ostatnich tygodni ujawniają dramatyczne powiększanie się nierówności w dostępie do opieki medycznej w zależności od miejsca zamieszkania i sytuacji materialnej chorych. Dobre zdrowie społeczeństwa jest kategorią użyteczności publicznej a nie wyłącznie przedmiotem działalności gospodarczej. Pomorski SLD jednoznacznie opowiada się po stronie zdrowia jako kategorii społecznej, a nie po stronie rynku – komentuje obecną sytuację na Pomorzu, Marek Formela, szef gdańskiego SLD.

(UA)



Mój Wrzeszcz



ców. Pamiętamy rozsyłane druki deklaracji, instrukcje segregacji, straszenie karą za nie złożenie w terminie deklaracji śmieciowych. Jak zwykle para w gwizdek. Pierwszego lipca powinny stanąć na naszych osiedlach

scach stoją całkiem dobre kontenery. Wystarczyło je odpowiednio oznakować i już moglibyśmy odpady mokre oddzielać od suchych. Nie ukrywam, że sam padłem ofiarą myślenia na wyrost. Już kilka dni przed

Kpina z mieszkańców

pojemniki przystosowane do segregowania odpadów, nie ma ich. Rozumiem, że koszt i logistyka przerosły możliwości władz Gdańska. Czasu było sporo. Nie wszędzie jest potrzeba wymiany pojemników, w wielu miej-

scach stoją całkiem dobre kontenery. Wystarczyło je odpowiednio oznakować i już moglibyśmy odpady mokre oddzielać od suchych. Nie ukrywam, że sam padłem ofiarą myślenia na wyrost. Już kilka dni przed

wanego kubła, który był przepełniony. W naiwności swojej pomyślałem, że przy wywozie odpadów dokonana zostanie wymiana lub oznakowanie pojemników. Nic takiego się nie stało. We wtorek śmieci były wywiezione a dotychczasowe pojemniki w niezmienionej szacie stały jak wcześniej.

W swoim domu nadal mam dwa pojemniki na odpady. Pytanie dzieci, w jakim celu mamy męczyć się z segregacją, pozostawiam na razie bez odpowiedzi.

Za takie zaniedbania, robienie kpiny z mieszkańców, odpowiedzialni za ten bałagan urzędnicy miejscy, w normalnych warunkach, ponieśliby karę. My już zdążyliśmy przyzwyczaić się do tego, że odpowiedzialność spadnie na nas, mieszkańców. To my będziemy płacić więcej za brak możliwości segregowania śmieci.

We wtorek wybrałem się na spacer po Wrzeszczu. Odwiedziłem około trzydziestu miejsc przeznaczonych do składowania odpadów. Kilka z nich uwieczniłem na zdjęciach, które niech będą dowodem sprawności służb miejskich w Gdańsku.

Krzysztof Andrzejewski



Personalia

✓ Podczas sobotnich obrad pomorskich adwokatów wybrano władze korporacji na kolejną kadencję.

O funkcję po ustępującym po dwóch regulaminowych kadencjach **Jerzemu Glancu** ubiegało się dwóch kandydatów. Decyzją zgromadzonych rolę dziekana izby powierzono mecenasowi **Dariuszowi Strzeleckiemu**, za którym opowiedziała się zdecydowana większość głosujących. Jego kontrkandydat mec. **Janusz Masiak** uzyskał ponad 150 głosów mniej. Funkcję dziekana sprawowali wcześniej m.in. **Jerzy Lipski**, **Włodzimierz Wolański** i **Stanisław Gołata**.



✓ Na Walnym Zgromadzeniu Gdańskiego Klubu Biznesu wybrano nowych Członków Rady:

Andrzeja Ubertowskiego, **Andrzeja Karnabala**, **Pawła Olech-**

nowicza, **Wojciecha Okońskiego** (na zdj.), **Włodzimierza Dyrkę**. Członkami rady są również: **Edward Lipski**, **Zbigniew Markowski**, **Piotr Soyka**, **Józef Jasiniecki**. Nowymi członkami GKB zostali: **Rafał Chomicz**, prezes zarządu Sevenet SA, **Leszek Gierszewski**, prezes zarządu Drutex SA, **Maciej Grabski**, prezes zarządu Olivia Business Centre, dr **Józef Haller**, prezes zarządu Serwis Haller SA, prof. **Piotr Jędykiewicz**, Studium Doskonalenia Kadr Akademii Morskiej, **Dariusz Kobierecki**, prezes zarządu Naftoport Sp. z o.o., **Andrzej Molski**, prezes zarządu Young Digital Planet, dr. **Janusz Popaszkiewicz**, prezes zarządu Via Medica, **Piotr Serbiński**, członek zarządu Curver Poland Sp. z o.o., dr inż. kpt. ż.w. **Henryk Śniegocki**, prezes zarządu Studium Doskonalenia Kadr Akademii Morskiej, **Adam Żołnowski**, starszy dyrektor ds. Strategii i Relacji Korporacyjnych DCT SA.

✓ Odwołano zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Gdańsk Rozstaje. Nie udzielono absolutorium i odwołano trzyosobowy zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Rozstaje na gdańskiej Zaspie podczas Zebrania Przedstawicieli Członków. Absolutorium z działalności za 2012 rok nie uzyskali dotychczasowy prezes zarządu **Krzysztof Gołaszewski**, wiceprezes **Wiesława Wiergowska-Dittmer** oraz członek zarządu **Teresa Kądziała-Sygidus** (21 – 24). Prezesa oraz wiceprezesa, głosując oddzielną uchwałę, taką samą ilością głosów odwołano z zajmowanych stanowisk, zaś członek zarządu **Teresa Kądziała-Sygidus** wcześniej przeszła na emeryturę.

✓ **Adam Warżawa**, znany pomorski fotoreporter, otrzymał nagrodę Grand Prix w XVII konkursie fotografii prasowej, Gdańsk Press Photo 2013 im. **Zbigniewa Kosycarza**, wieloletniego fotoreportera i członka władz politycznych w redakcji "Głosu Wybrzeża". Nagrodzone zdjęcie, przedstawiające demontaż napisu "imienia Lenina" z bramy stoczni zachwyca, jak powiedziała szefowa jury **Anna Brzezińska-Skarżyńska**, wieloznacznością, którą każdy "może odczytywać, widzieć na swój sposób".

✓ **Tomasz Lenkiewicz**, b. dyrektor w zarządzie Centralnego Ośrodka Sportu, podsekretarz i sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu, niespodziewanie złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska. Na pomorskiej giełdzie nazwisk wymienia się po raz kolejny jako kandydata do pracy w kierownictwie resortu posła **PO Tadeusza Aziewicz**, notabene jednego pomorskiego parlamentarzystę, który... sprzeciwił się przyjęciu kompromitującej ustawodawcę ustawy śmieciowej.

Cuchnąca rewolucja śmieciowa

Z kolejną rewolucją mają do czynienia gdańszczanie oraz coraz liczniej przybywający latem do Trójmiasta turyści. W pamiętnym sierpniu roku 1980, była to rewolucja ustrojowa, która przeobraziła nieco nasz kraj, Europę, a w następstwie nadal przeobraża świat. Obecna rewolucja, to cuchnąca „rewolucja śmieciowa”.

Niby proste wdrożenie w życie podjętej dwa lata temu ustawy śmieciowej, okazuje się jednakże być niezwykle trudnym do zrealizowania zadaniem. Do tego stopnia, że zachwalający przy każdej okazji gdańską rewolucję z 1980 roku prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, tym razem już na samym początku śmieciowego zrywu przeprosza za bałagan związany z wprowadzeniem w życie reformy śmieciowej w naszym mieście. Na swoim blogu w tej sprawie nawet opublikował oświadczenie, w którym wyjaśnia z jakich to powodów wynikają kłopoty związane z odbiorem i wywozem śmieci. Publikujemy je w całości bez zmian, bo tego wymaga wymykająca się spod kontroli sytuacja. Zamiast zapowiadanej radykalnej i obciążającej mieszkańców wysokimi kosztami poprawy, śmieci zalegają i rozkładają się w cieple, cuchną coraz bardziej. Co na to SANEPID?

Paweł Adamowicz: „No i mamy problem ze śmieciami. Głównie spowodowany tym, że firmy obsługujące Gdańsk, napotkały góry śmieci pozostawione przez dotychczasowych odbiorców. Te śmieci z minionych dwóch tygodni! A firm za ich wywóz odpowiedzialnych nie ma już na rynku, nie ma więc od kogo wymagać wywozu.

Większa ilość śmieci wiąże się również z tym, że

mieszkańcy chcieli skorzystać z okazji i uporządkować to, co dotychczas zalegało w ich piwnicach i na strychach, czego oczywiście należało się spodziewać.

Informacje te potwierdzają dane Zakładu Utylizacyjnego w Szadółkach dotyczące strumienia odpadów docierającego w ostatnich dniach czerwca na wysypisko. Średnio ZUT przyjmuje ok. 550 ton odpadów dziennie - 1 lipca było to 620 ton, z czego ok. 100 ton stanowiły odpady wielkogabarytowe.

Zdaniem dyrektora ZDiZ Mieczysława Kotłowskiego nie było sposobu by się na taką sytuację przygotować w pełni. Wiele zależy od tego, jak podpisane umowy będą wypełniali wykonawcy, wyłonieni w przetargu. Przewidziane kary umowne będą naliczane w przypadku wykrycia niedostatecznej realizacji wykonania tych umów.

Trwa rozstawianie nowych pojemników w tych miejscach, gdzie z różnych przyczyn wcześniej one nie dotarły. Dyrektor Kotłowski zapewnia, że sytuacja powinna wrócić do normy w ciągu kilku dni. Bardzo wszystkich mieszkańców Gdańska za to przeproszam. A dyrektora ZDiZ trzymam za słowo”.

Mija kolejna doba od uruchomienia nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Główny problemem, z jakim zetknęły

się obydwie firmy obsługujące Gdańsk, to śmieci pozostawione przez dotychczasowych odbiorców przed 1 lipca oraz zamknięte śmietniki.

Pojazdy firm PRSP i Remondis, które udały się w wyznaczone sektory, nie radzą sobie z ilością śmieci zalegających w altanach. Okazuje się, że odpadów jest znacznie więcej, niż szacowano przed startem systemu.

Dyrektor Kotłowski tłumaczy, że nadmiar śmieci zgromadzonych w altanach śmietnikowych, pochodzi z ubiegłego tygodnia, a nawet z minionych dwóch tygodni. A to z tego powodu, gdyż firmy prywatne, z którymi mieszkańcy podpisali umowy na wywóz, a które obsługiwały dotychczas poszczególne sektory, pod koniec czerwca zaprzestały wywozów. Mało tego, zabierając swoje pojemniki, zwyczajnie porzuciły śmieci, za wywóz których mieszkańcy im zapłacili. Firm tych nie ma już na rynku, nie ma więc od kogo wymagać wywozu. - To my teraz musimy uporać się z tym problemem - tłumaczy Mieczysław Kotłowski, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku.

- Dla nas jest jasne, że te firmy postanowiły na koniec zaoszczędzić. Oczywiście jest to niezgodne z przepisami, ale żeby móc pociągnąć kogoś do odpowiedzialności, musielibyśmy pozostawić ten bałagan na jeszcze dłużej, by wszystko dokładnie udokumentować. Nam natomiast zależy na tym, by przede wszystkim błyskawicznie usunąć nagromadzone śmieci - mówi szef ZDiZ. Jego zdaniem nie można było w żaden sposób przygotować się do tej sytuacji.

Większa, niż zazwyczaj ilość śmieci wiąże się rów-



Fot. Włodzimierz Amerski

niez z faktem, że mieszkańcy postanowili skorzystać z nadarżającej się okazji i uporządkować to, co dotychczas zalegało w ich piwnicach i na strychach.

- Tego akurat się spodziewaliśmy, bo podobny efekt zaobserwowano również w innych państwach europejskich, które wprowadzały podobną reformę - dodaje Rafał Jaworski, szef Działu Gospodarowania Odpadami Komunalnymi ZDiZ.

Informacje z ZDiZ potwierdzają dane Zakładu Utylizacyjnego w Gdańsku-Szadółkach dotyczące strumienia odpadów docierającego w ostatnich dniach czerwca na wysypisko. Średnio ZUT przyjmuje ok. 5,5 tys. ton odpadów dziennie, a 1 lipca było to natomiast 6,2 tys. ton, z czego ok. 100 ton stanowiły odpady wielkogabarytowe.

Natomiast w ostatnich dniach czerwca strumień odpadów był tak mały, że trzeba było czasowo zatrzymać sortownię. To dowód

na zaprzestanie wywozów przez firmy dotychczas obsługujące Gdańsk.

Obecnie wciąż trwa rozstawianie nowych pojemników w tych miejscach, gdzie z różnych przyczyn wcześniej one nie dotarły. W sektorach I, II, III, IV i VI - obsługiwanych przez PRSP - brakuje jeszcze ok. 7000 pojemników. Natomiast w sektorze V - obsługiwanym przez REMONDIS - na ustawienie czeka jeszcze 2000 pojemników.

- Częściowo wynika to z błędów w deklaracjach, częściowo jednak problem polega na niemożności dostania się do altan śmietnikowych, gdyż mimo naszych monitów administratorzy nie udostępnili nam jeszcze kluczy do kłódki, czy pilotów. Staramy się jednak zapewnić pojemniki jak najszybciej. W najbliższych dniach dziennie będziemy ustawiać od 1000 do 1500 pojemników - wyjaśnia Mariusz Bogusz z PRSP.

Łącznie na terenie całego miasta rozstawionych zostanie od 100 do 120 tysięcy pojemników. Raz jeszcze przypominamy, że mieszkańcy domów, przy których ich jeszcze ich nie rozstawiono - powinni zgłaszać to do Biura Obsługi Klienta ZDiZ - najlepiej mailowo bok@czystemiasto.gdansk.pl

Jak ocenia dyrektor Kotłowski - sytuacja powinna wrócić do normy mniej więcej za kilka dni. W tym czasie wszystkie brakujące pojemniki powinny już dotrzeć na swoje miejsca, a wszystkie śmieci pozostawione przez dotychczasowych wykonawców usługi mają zostać wywiezione na wysypisko. Ciekawe, czy tak się stanie w istocie? Prezydent miasta Paweł Adamowicz trzyma za słowo dyrektora ZDiZ Mieczysława Kotłowskiego.

Wia-49.



Kamień węgielny Pomorskiej Kolei Metropolitalnej

Oficjalnie ruszyła budowa Pomorskiej Kolei Metropolitalnej. W poniedziałek podpisano akt erekcyjny, po czym wmurowano kamień węgielny pod budowę kolei.

Tuba z kamieniem trafiła pod fundament przystanku PKM Port Lotniczy. To jest jeden z pierwszych fundamentów, który jest tutaj wylewany. Szyna natomiast trafi na sam przystanek. Dla upamiętnienia – tłumaczył Tomasz Konopacki, rzecznik prasowy Pomorskiej Kolei Metropolitalnej.

– To jest rzeczywiście wielkie dzieło, dziś w sposób symboliczny rozpoczynamy tę inwestycję, w sposób symboliczny – bo niemal na całym przebiegu tej trasy – trwają już prace inwestycyjne – podkreślał Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

– Pod każdym względem jest to wydarzenie historyczne, dla tych ludzi, którzy przyłożyli rękę do tej wielkiej inwestycji. I dzisiaj chcę podziękować wszystkim, tym niewymienionym zwłaszcza, którzy do tej wielkiej inwestycji się przyłączyli – mówił Sławomir Nowak, minister transportu.

Na akcie erekcyjnym podpisy złożyli Sławomir Nowak, minister transportu, Paweł Orłowski, wiceminister w ministerstwie rozwoju regionalnego, Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego, Krzysztof Rudziński, prezes spółki Pomorska Kolej Metropolitalna oraz Dariusz Blocher, prezes

generalnego wykonawcy inwestycji, firmy Budimex.

Jak wspominał Mieczysław Struk, było to symboliczne rozpoczęcie budowy, ponieważ już od miesiąca trwają prace na placu budowy tej gigantycznej kolei. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem – to pojedziemy nią w drugiej połowie 2015 roku.

– Linia kolejowa jest środkiem kolejowym niezależnym, o dużej przepustowości, w zasadzie nie ma na nią większego wpływu ruch na drodze, więc jest to być albo nie być dla aglomeracji. Czekamy na nas 1200 zadań w trakcie tej inwestycji. Poszczególne etapy to jest kilkadziesiąt stron. Liczymy, że na początku przyszłego roku uda się nam, jak to się mówi: „wyjść z ziemi”. Zakładamy, że do końca 2014 roku wszystkie roboty inżynierskie zostaną ukończone. Natomiast estetyka, czyli trymowanie linii przypadnie na połowę

2015 roku – poinformował Krzysztof Rudziński, prezes spółki Pomorska Kolej Metropolitalna.

O tym, jaki przewoźnik będzie nas woził i wygra ogłoszony przez Urząd Marszałkowski konkurs, dowiemy się pod koniec 2014 roku. A wsiądziemy do kolei na początku drugiej połowy 2015 roku.

Warto dodać, że udało się pozyskać dodatkowe dofinansowanie z Unii Europejskiej na budowę PKM w kwocie 105 mln zł. Do dzisiaj pewna była suma 500 mln złotych dotacji. Realizacja całej inwestycji to koszt przeszło 800 mln zł.

Pomorska Kolej Metropolitalna jest największą inwestycją infrastrukturalną realizowaną przez samorząd województwa pomorskiego. Nowa linia łączyć Gdańsk-Wrzeszcz z Portem Lotniczym im. Lecha Wałęsy i dalej po-



fot. Urszula Abucewicz

łączy się z istniejącą linią kolejową Gdynia - Kościerzyna. Dzięki PKM zarówno z Gdańska, jak i z Gdyni można będzie dojechać pociągiem do Portu Lotniczego w niecałe 25 minut.

Wmurowanie kamienia węgielnego poprzedził występ artystów z Teatru Znak. Szczególnie występ czteroosobowego zespołu, którego

członkowie wystąpili w rozbocznych strojach, grający na kaskach i innych przedmiotach żywcem wziętych z budowy rozruszały zebranych uczestników wydarzenia. I stał się dobrym preludium do zainaugurowania budowy kolei łączącej Gdańsk z Ka-

(UA)

Najlepsi gimnazjaliści na Pomorzu nagrodzeni

Już po raz 11. odbył się finał konkursu na najlepszego absolwenta gimnazjum gmin wiejskich i miasteczek województwa pomorskiego. Najlepszą uczennicą okazała się Barbara Chomicka z Kobylnicy.

Wszystko zaczęło się od tego, że w 2002 roku wizytowałem gminę Przodkowo i Jędrzej Czajkowski, wiceadmirał Marynarki Wojennej, a także wójt gminy, zaproponował jako nagrodę dla absolwentów gimnazjum rejs jachtem Pogoria wokół Półwyspu Iberyjskiego. Zastanawiałem się, jaki użytek zrobić z tej nagrody i wymyśliłem ten właśnie konkurs, w którym nagradzani będą absolwenci gimnazjum z gmin i miasteczek województwa pomorskiego z wyłączeniem miast prezydenckich – mówi Franciszek Potulski, były wiceminister edukacji, pomysłodawca tego przedsięwzięcia. – Pierwszą edycję konkursu organizowało moje biuro poselskie. Potem stery przejęła Elżbieta Markowska z Pomorskiego

Związku Nauczycielstwa Polskiego. Sprzyja nam fakt, że córka obecnego marszałka Mieczysława Struka była laureatką drugiej edycji konkursu. W tej chwili kończy Akademię Medyczną. Uważam, że największym osiągnięciem jest to, że jesteśmy jedynym województwem, gdzie samorządy wyróżniają swoich najlepszych gimnazjalistów.

W konkursie można zdobyć łącznie 100 punktów. Przy czym założenie jest takie, że ponad połowę punktów można uzyskać za wyniki, a na drugą połowę składają się trzy aspekty: aktywność społeczna oraz aktywność sportowa i artystyczna. Prymus zgłaszany do konkursu musi się także wykazywać wzorowym zachowaniem.

– Zmieniły się czasy. Często, kiedy stoję przed nagradzanymi gimnazjalistami, opowiadam im swoją historię, gdy w 1956 roku kończyłem szkołę podstawową w ówczesnej wsi, czyli Rumi. I... poszedłem w świat. Tak jak oni teraz. Tylko ja wtedy, usłyszałem od mamy... „Chcesz się dziecko uczyć, to idziesz do szkoły zawodowej, bo ja w twoim wieku pracowałam”. Każdy jest kowalem swojego losu. I teraz, kiedy mają 16 lat, muszą podjąć decyzję o tym, co będą robić w życiu, żeby za 50 lat, móc sobie odpowiedzieć na pytanie, co z tym życiem zrobiłem? – zauważa Franciszek Potulski. – Oni mają bardzo dobrą bazę wyjściową, znają język, mają wzorowe zachowanie, zdali przyzwoicie egzamin.

– W konkursie każdy uczeń otrzymuje nagrodę rzeczową, dodatkowo samorząd finansuje obóz uczniowi ze swojej gminy w Harcerskim Ośrodku Morskim w Pucku. Dzieciaki mają zapewniony wypoczynek, a dodatkowo zdobywają patent żeglarski – informuje Elżbieta Markowska z Pomorskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego. – Od dwóch lat mamy także dwie nagrody specjalne, czyli dwa tygodniowe pobyty w Brukseli, które funduje europoseł Jan Kozłowski.

Wśród sponsorów znaleźli się także: I Oddział Banku Polskiego BP, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych, marszałek województwa pomorskiego, kurator, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Gmin Pomorskich, który rokrocznie funduje multimedialne atlasy historyczne i geograficzne. Ponadto uczniowie otrzymali pendrive 16GB, aparaty cyfrowe, kamery internetowe i pozycje książkowe.

Na liście najlepszych gimnazjalistów znalazło się 67 osób. Zdobywanie wiedzy, a co więcej nagradzanie za to, stało się ostatnimi czasy mniej popularne.

– Ja się pytam, czy jeśli ktoś był dobrym wójtem przez 8 lat, to czy mu się nagroda należy? Odpowiadano, że tak. To ja odpowiadam, że jak ktoś jest bardzo dobrym uczniem przez 9 lat, to też mu się nagroda należy – przekonuje do idei konkursu były wiceminister edukacji.

Jedenastka najlepszych uczniów rozpocznie turnus na obozie żeglarskim w Harcerskim Ośrodku Morskim w Pucku 14 lipca, który potrwa do 28 lipca. Koszt pobytu absolwenta na obozie żeglarskim wynosi 1 800 zł.

Konkurs XI edycja Najlepszego Absolwenta Gimnazjum Gmin Wiejskich i Miasteczek Województwa Pomorskiego 2012/2013 - nagroda OBÓZ ŻEGLARSKI HOM

(UA)

Konkurs XI edycja Najlepszego Absolwenta Gimnazjum Gmin Wiejskich i Miasteczek Województwa Pomorskiego 2012/2013 - nagroda OBÓZ ŻEGLARSKI HOM
Chomicka Barbara Kobylnica ZSZ S. Kobylnica
Jarzębińska Patrycja Chmielno ZSZ Szkoła Chmielno
Dąbrowski Mateusz Chmielno Gimnazjum Miechucino
Styczewska Małgorzata Puck gm Gimnazjum Mrzezino
Szmidt Sandra Kaliska ZSP Kaliska
Kohnke Roksana Jastarnia Gimnazjum Jastarnia
Pochylczuk Igor Zblewo Publiczne Gimnazjum Zblewo
Rybarczyk Katarzyna gm. Kwidzyn Gimnazjum Nowy Dwór
Chodubka Wiktoria Łęczycze Gimnazjum Strzebielino Osiedle
Grubba Angelika Szemud Gimnazjum Szemud
Pieniążek Magda Lubichowo Publiczne Gimnazjum Lubichowo

reklama



N A J W I Ę K S Z E
CENTRUM MEBLOWE W GDAŃSKU

www.topshopping.pl

ul. Grunwaldzka 211

Skarby w ziarnie


®

MŁYNY W STOISŁAWIU

100% naturalne produkty z polskich zbóż













Szukaj w dobrych sklepach regionu

lub zamów w sklepie internetowym z dostawą do domu

www.mlynystoislaw.pl

Wakacyjne atrakcje

W lipcu gdańszczanie i turyści odwiedzający Gdańsk nie mogą narzekać na brak atrakcji. Nie będzie brakować atrakcji kulturalnych (FETA) i sportowych (meczu Lechia-Barcelona). Pod koniec lipca rozpocznie się Jarmark Św. Dominika.

XVII Międzynarodowy festiwal Teatrów Plenerowych i Ulicznych FETA 2013

11-14 lipca 2013

Gdańsk, Stare Przedmieście, Dolne Miasto z bastionami

FETA na przestrzeni ostatnich lat stała się bardzo znaną marką przyciągającą tłumy widzów oraz najlepsze na świecie teatry uliczne. Teatr plenerowy i uliczny okazuje się często bardziej popularny od tradycyjnego ze względu na swoją widowiskowość, możliwość łączenia go ze spędzeniem czasu na świeżym powietrzu w gronie znajomych oraz mniej oficjalną atmosferę.

W 2013 roku FETA odbędzie się w dniach od 11 do 14 lipca (czwartek - niedziela). Miejscem spektakli pozostaną tradycyjnie takie dzielnice Gdańska jak Centrum, Stare Przedmieście i przede wszystkim Dolne Miasto z bastionami. Organizatorzy twierdzą, że tym razem może to być ostatni raz FETY w tym miejscu.

W 2013 roku festiwal powróci do takich atrakcji jak spektakle dla dzieci i interaktywny plac zabaw.

W programie ponad 50 spektakli, 28 teatrów z 12 krajów.

Lechia Gdańsk - FC Barcelona na stadionie PGE Arena

20 lipca

Pod koniec maja Operator gdańskiego stadionu potwierdził, że 20 lipca 2013 roku odbędzie się na nim „Super Mecz”, którego gwiazdą będzie zespół Barcelony.

Zgodnie z przewidywaniami ich rywalem będzie zespół Lechii Gdańsk. Pewne jest, że na murawę wybiegnie Lionel Messi. 4 dni później Barcelona zagra ze zwycięzcą Ligi Mistrzów - Bayernem Monachium.

Mecz rozpocznie się o 20:30.

Gdańsk Tattoo Konwent 2013

20 - 21 lipca

Miejsce: Centrum Stocznia Gdańska

Gdański Tattoo Konwent odbędzie się już po raz piąty! Jubileuszowa edycja imprezy będzie miała miejsce w dniach 20-21 lipca 2013 roku w Centrum Stocznia Gdańska.

Podczas trwania Konwentu odwiedzający mają okazję

uczestniczyć w konkursach na najlepsze tatuaże, a także obejrzeć tatuatorów przy pracy, zainspirować się oglądając tatuaże innych i przeglądając setki zdjęć. Oprócz tego czeka spora dawka dobrej muzyki, wystaw i pokazów!

Gdańsk Dźwiga Muzę

26-28 lipca

GDAŃSK DŹWIGA MUZĘ to międzynarodowy, jedyny w Polsce i drugi w Europie, Festiwal w całości poświęcony kulturze tańca i muzyki.

Od czterech już lat w okresie wakacyjnym Plac Zebrania Ludowych w centrum Miasta Gdańska, zostaje przekształcony w miasteczko festiwalowe z trzema strefami tanecznymi, strefą regeneracji, muzyczną sceną główną, dance parkiem, wypełniając się kilkudziesięcym tłumem miłośników różnych współczesnych stylów tanecznych, twórców i fanów street art'u i muzyki z całej Polski i z zagranicy.

Magię tego wydarzenia i miejsca tworzą młodzi ludzie, emanujący niezwykłą energią i radością, płynącą z autentycznej pasji jaką jest dla nich taniec i muzyka.

Główną atrakcją Festiwalu jest dwudniowy cykl warsztatów tanecznych, podczas których oddajemy do dyspozycji gości Festiwalu trzy profesjonalnie przygotowane namioty taneczne podzielone na sekcje tematyczne. Wychodząc z założenia, że taniec to nie tylko pasja, ale również sztuka, kultura i styl bycia, tworzymy z myślą o młodych ludziach przestrzeń wymiany ich doświadczeń i umiejętności, dając im możliwość bezpośredniej współpracy z prawdziwymi autorytetami tanecznego świata. Do tej pory gościliśmy choreografów m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Francji, Japonii, Algierii.

Zwieńczeniem każdego dnia Festiwalu będzie wieczorny koncert polskich i zagranicznych gwiazd muzycznych na dużej scenie plenerowej.

Jarmark św. Dominika

27 lipca - 18 sierpnia

Gdański Jarmark św. Dominika jest najstarszą w Polsce imprezą plenerową handlowo-rozrywkową. Długoletnia tradycja i ogromna ilość

atrakcji powodują, że jest to największa tego typu impreza w Polsce i jedna z kilku największych w Europie. W 2012 roku Jarmark odwiedziło 6,5 mln osób!

Historia gdańskiego jarmarku dominikańskiego sięga XIII wieku, kiedy to w 1260 roku gdański klasztor ojców Dominikanów otrzymał od papieża Aleksandra IV przywilej udzielania odpustu w dniu święta ich założyciela. Z uroczystościami odpustowymi związane jarmark handlowy. Tak więc Jarmark jest już organizowany od ponad 750 lat!

Główne atrakcje Jarmarku Dominikańskiego to oferta handlowa ponad 1000 stoisk ze starociami, antykami, wyrobami artystycznymi, rzemieślniczymi i regionalnymi oraz wydarzenia kulturalne, artystyczne i koncerty.



Mecz Lechia - Barcelona będzie sportowym wydarzeniem lata



Plenerowe przedstawienia podczas FETY przyciągają tłumy widzów



Barwna parada w ostatnią sobotę lipca zainauguruje Jarmark Dominikański



Ubezpiecz się w SKOK Resztę zostaw nam

Ubezpieczenia:

**MIESZKANIOWE
PODRÓŻNE
KOMUNIKACYJNE**

Ubezpieczenia komunikacyjne
oferowane przez MTU Moje
Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.

Nowość!

**Ubezpieczenia
NNW**



 prawie 2000 oddziałów SKOK
 infolinia: 801 888 666
 www.skokubezpieczenia24.pl



Lipiec z GOKF

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej dla wszystkich pozostających w Gdańsku przygotował bogatą ofertę zajęć sportowo-rekreacyjnych i sportowych.

Zajęcia rozpoczęły się 1 lipca 2013 i będą organizowane do 23 sierpnia.

Przez dwa miesiące Ośrodek zaprasza młodzież nie tylko na zajęcia odbywające się na lądzie, ale i na wodzie. Młodzież będzie miała możliwość poznania specyfiki coraz bardziej popularnej dyscypliny jaką są smocze łodzie.

Wszystkie przedstawione w ofercie zajęcia mają formę nieodpłatną i są prowadzone pod okiem nauczycieli GOKF.

Oferta jest przeznaczona zarówno dla dzieci i młodzieży pozostającej w swoim miejscu zamieszkania jak i daje możliwość wyjazdu.

W terminie od 12 sierpnia do 24 sierpnia 2013 Ośrodek organizuje obóz sportowy w Szczecinie.

Harmonogram zajęć podczas w lipcu

II TYDZIEŃ 08.07. – 12.07

ZAJĘCIA SPORTOWO – REKREACYJNE

MORENA - ZKP i G nr 21, ul. Marusarzówny 10

PN. - PT. w godz. 9.00 – 14.30

ORUNIA – Szkoła Podstawowa nr 16, ul. Ubocze 3

PN.- PT. w godz. 9.00 – 14.30

PRZYMORZE – Szkoła Podstawowa nr 80, ul. Opolska 9

PN.- PT. w godz. 9.00 – 14.30

WRZESZCZ – Szkoła Podstawowa nr 49, Al. Legionów 11

PN. - PT. w godz. 9.00 – 14.30

MARSZE/BIEGI NA ORIENTACJĘ

PRZYMORZE – Szkoła Podstawowa nr 79, ul. Kołobrzeska 49

PN., ŚR. - w godz. 16.30 – 18.00

WRZESZCZ - Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej Al. Grunwaldzka 244

SOBOTA w godz.10.00 – 11.30

ZAJĘCIA MUZYCZNO-RUCHOWE

CHEERLEADERS

ORUNIA

Gimnazjum nr 10, ul. Gościnną 17

PN., ŚR., PT. w godz. 15.15 -16.45

STOGI

Gimnazjum nr 11, ul. Kłosowa 3

WT., ŚR., CZW. w godz.11.00 – 12.30

STREET DANCE

WRZESZCZ

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

WT., ŚR., CZW. w godz. 17.00 – 20.00

KURS SAMOOBRONY

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

PN.-PT. w godz. 11.00 – 13.30

ZAJĘCIA SPORTOWE

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ZKPiG NR 17 ul. Cystersów 13

PN., ŚR., CZW. w godz. 11.00 – 15.00

godz. 11.00 rocznik 1999 i młodszy

godz. 13.00 rocznik 1998/95

DOLNE MIASTO - Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., CZW. w godz. 16.30 -18.00

III TYDZIEŃ 15.07. – 19.07

ZAJĘCIA SPORTOWO – REKREACYJNE

WRZESZCZ

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

PN.-PT. w godz. 10.00 – 14.30

GRY I ZABAWY NA PLAŻY

OGRÓDEK BRZEŻNO PLAŻA /PRZY MOLO/- PN.-PT. w

godz. 9.00-14.30

MARSZE/BIEGI NA ORIENTACJĘ

PRZYMORZE – Szkoła Podstawowa nr 79, ul. Kołobrzeska 49

PN., ŚR. - w godz. 16.30 – 18.00

WRZESZCZ - Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej Al. Grunwaldzka 244

SOBOTA w godz.10.00 – 11.30

ZAJĘCIA MUZYCZNO-RUCHOWE

CHEERLEADERS

ORUNIA

Gimnazjum nr 10, ul. Gościnną 17

PN., ŚR., PT. w godz. 15.15 -16.45

STOGI

Gimnazjum nr 11, ul. Kłosowa 3

WT., ŚR., CZW. w godz.11.00 – 12.30

STREET DANCE

WRZESZCZ

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

WT., ŚR., CZW. w godz. 17.00 – 20.00

ZAJĘCIA SPORTOWE

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ZKPiG NR 17 ul. Cystersów 13

PN., ŚR., CZW. w godz. 11.00 – 15.00

godz. 11.00 rocznik 1999 i młodszy

godz. 13.00 rocznik 1998/95

DOLNE MIASTO - Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., CZW. w godz. 16.30 -18.00

IV TYDZIEŃ 22.07. – 26.07

ZAJĘCIA SPORTOWO – REKREACYJNE

WRZESZCZ

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

PN.-PT. w godz. 10.00 – 14.30

GRY I ZABAWY NA PLAŻY

BRZEŻNO PLAŻA /PRZY MOLO/- PN.-PT. w godz. 9.00-14.30

MARSZE/BIEGI NA ORIENTACJĘ

PRZYMORZE – Szkoła Podstawowa nr 79, ul. Kołobrzeska 49

PN., ŚR. - w godz. 16.30 – 18.00

WRZESZCZ - Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej Al. Grunwaldzka 244

SOBOTA w godz.10.00 – 11.30

ZAJĘCIA MUZYCZNO-RUCHOWE

CHEERLEADERS

ORUNIA

Gimnazjum nr 10, ul. Gościnną 17

PN., ŚR., PT. w godz. 15.15 -16.45

STOGI

Gimnazjum nr 11, ul. Kłosowa 3

WT., ŚR., CZW. w godz.11.00 – 12.30

STREET DANCE

WRZESZCZ

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

WT., ŚR., CZW. w godz. 17.00 – 20.00

ZAJĘCIA SPORTOWE

PILKA NOŻNA

DOLNE MIASTO - Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., CZW. w godz. 16.30 -18.00

Kino pod chmurką na sopockim moło

Pokazem rozbrajającej francuskiej komedii „Nietykalni”, rozpoczął się wakacyjny festiwal filmowy Orange Kino Letnie Sopot-Zakopane 2013. Od 1 lipca do końca sierpnia - miasta partnerskie - Sopot i Zakopane zamieniają się w największe w Europie kina pod gwiazdami.

Filmowy „rozkład jazdy” rozpoczyna się w poniedziałek cyklem „Kino pozytywnej energii”, w którym wyświetlane będą takie filmy jak „Zakochani w Rzymie” Woody’ego Allena czy rozśpiewane „Mamma Mia!” z Meryl Streep. We wtorek w cyklu „Made in Poland” zaprezentowane zostaną rodzime mega hity ostatniego roku jak np. „Jesteś Bogiem” czy „Śep”. W środy „z Orange i mega hitem” m.in. „Mroczny Rycerz powstaje” oraz „Magic Mike” z Channingiem Tatumem. W czwartki, cykl specjalny „My name is Ryan. Ryan Gosling”, który rozpocznie się od pokazu kultowego „Pamiętnika” z ulubieńcem publiczności w roli głównej.

Na początek weekendu, w piątki, pod hasłem „Amerykańskie opowieści”, najciekawsze produkcje zza oceanu m.in.: oscarowa „Operacja Argo” Bena Afflecka oraz „Django” Quentina Tarantino. Tematem sobotnich

seansów będą „Wielkie historie miłosne”, a wśród nich m.in.: „Romeo i Julia” z Leonardo DiCaprio i „Anna Karenina” z Keirą Knightley.

Na koniec tygodnia, w niedzielę, w cyklu inspirowanym serialem telewizyjnym TVN o podróżach Martyny Wojciechowskiej „Kobieta na krańcu świata”: będzie można zobaczyć m.in.: „Jedź, módl się i kochaj” z Julią Roberts, francusko-libański „Karmel” oraz obraz pt. „Frida”, historię życia meksykańskiej malarki, z Salmą Hayek w roli tytułowej.

Ponadto, na trasie pomiędzy Tatrami i Bałtykiem kursować będzie we wszystkie weekendy wakacji przygotowany przez PKP Intercity, specjalny pociąg z Wagonem Filmowym Orange Kino Letnie. W tej mobilnej sali kinowej, przez całą podróż - non stop! - wyświetlane będą hity kinowe ostatnich lat. Ważny bilet na pociąg jest jednocześnie biletem wstępu do Wagonu Filmowego.

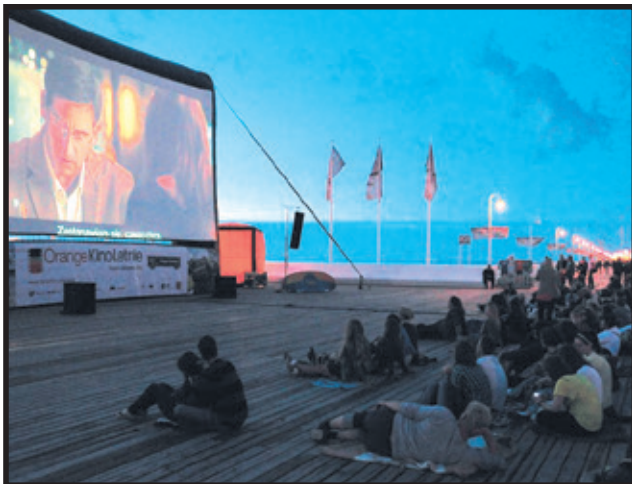
Jak co roku podczas trwania festiwalu odbędzie się plebiscyt publiczności na najlepszy film festiwalu. Do wygrania będzie: najnowszy tablet i smartfon Xperia Z™ marki Sony oraz nowoczesna ławka plenerowa Astrini Design z podpisami gwiazd filmowych Orange Kino Letnie.

Ponadto w ogródku kawiarni festiwalowej LET'S ART CAFE, na moło przy słynnej fontannie, można oglądać wystawę fotograficzną Martyny Wojciechowskiej „Zwierzaki świata”. Wielkoformatowe zdjęcia przedstawiają niezwykłych bohaterów, których Martyna spotkała w egzotycznych zakątkach świata podczas swoich licznych podróży na krańce świata. Historie tych spotkań podróżniczka opisała w swojej książce dla dzie-

ci „Zwierzaki świata”, którą będzie podpisywać podczas wernisażu w sobotę 6 lipca o godz. 16:00. Wystawa towarzyszy festiwalowi Orange Kino Letnie Sopot-Zakopane 2013 i ma charakter otwarty dla wszystkich spacerujących po sopockim moło zarówno w dzień, jak i w nocy.

Wystawę będzie można oglądać w Sopocie przez cały lipiec, a od 2 sierpnia do końca wakacji również w Zakopanem, przy Górnej Równi Krupowej, na terenie miasteczka filmowego Orange Kino Letnie. Patronat honorowy nad wystawą objęli prezydent miasta Sopotu Jacek Karnowski oraz burmistrz miasta Zakopane Janusz Majcher.

(UA)



fot. materiały prasowe

W ścisłym sezonie letnim, od 1 lipca do 31 sierpnia, będzie funkcjonowało siedem kąpielisk o łącznej długości 1600 metrów biegnących linii brzegowej strzeżonej:

- „Gdańsk – Jelitkowo”
200 mb – 2 stanowiska ratownicze – wejście nr 73-71
- „Gdańsk – Klipper Jelitkowo”
100 mb – 1 – wejście nr 65
- „Molo Gdańsk – Brzeźno”
500 mb – 6 stanowiska ratowniczych – wejście nr 52-50
- „Dom Zdrojowy Gdańsk – Brzeźno”
100 mb – 1 stanowisko ratownicze – wejście nr 41
- „Gdańsk – Stogi”
400 mb – 4 stanowiska ratownicze – wejście nr 26
- „Gdańsk – Sobieszewo – ul. Falowa”
200 mb – 2 stanowiska – wejście nr 16
- „Gdańsk – Sobieszewo Orle – ul. Łazurowa”
100 mb – 1 stanowisko ratownicze – wejście nr 11

Kąpieliska strzeżone funkcjonują każdego dnia w godzinach 9:30 – 17:30. Od 1 lipca do 31 sierpnia, bezpieczeństwa plażowiczów będzie strzegło około 73 ratowników zatrudnionych przez MOSIR w Gdańsku, który wspierać będą osoby odbywające praktykę ratowniczą.



ERGO
HESTIA®

Hestia Podróże
Teraz **33%** taniej

Nie wykruszysz się z wakacji

Masz apetyt na pyszne wakacje!
Już czujesz smak wypoczynku i intensywnych wrażeń.
Jeśli nie chcesz, żeby coś nieoczekiwanego dopiekło Ci
podczas urlopu, zdecyduj się na ubezpieczenie
Hestia Podróże.

Tylko teraz tak gorąca promocja – od 10.06 do 30.09
pełna ochrona i pełna wygoda o 33% taniej.

Pełna ochrona – pakiet Holiday Charter Plus

- bezgotówkowa organizacja, pokrycie kosztów leczenia i transportu – suma ubezpieczenia aż do 300 tys. zł
- ubezpieczenie bagażu i przenośnej elektroniki do 4 tys. zł
- w promocji tylko 6,43 zł* za dzień

Pełna wygoda – polisa na cały rok

- najlepsze rozwiązanie dla pracujących za granicą, wyjeżdżających na kontrakty i delegacje
- ochrona ubezpieczeniowa działa przez cały rok podczas podróży bez konieczności każdorazowego wykupowania ubezpieczenia
- w promocji już od 1,50 zł** za dzień

Infolinia: 801 107 107***, 58 555 5 555 | www.podroze.ergohestia.pl

* Promocyjna cena na ubezpieczenia w wariancie pełnym, na terytorium Europy (dla wyjazdów, które nie trwają dłużej niż 30 dni).
** Promocyjna cena za 1 dzień dla rocznej polisy w wariancie podstawowym, na terytorium Europy, przy założeniu, że ubezpieczony przebywa za granicą cały rok.
*** Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

Galeria Sztuki Gdańskiej



Emilie Brzezinski - Drzewa Rodzinne

W Galerii Gdańskiej Güntera Grassa, otwarta została wystawa prac Emilie Brzezinski, amerykańskiej rzeźbiarki czeskiego pochodzenia. Artystka przywiozła 16 obiektów dużych formatów przedstawiających pnie wyłobionych drzew z wklejonymi w miejscu rdzenia drzewa fotogramami przodków i rodziny.



Rzeźby dogłębnie poruszają wyobraźnię, są efektem wywołanych skojarzeń artystycznych autorki, sięgających głęboko aż do swoich rodzinnych korzeni. Monumentalne wolno stojące pnie, prezentują się jak słupy Heraklesowe wbite na pamiątkę pochodu ku nowemu. Instalacja wydaje się być afirmacją tożsamości kul-

turowej. Autorka wielką wagę przykłada również do samego procesu tworzenia, uwzględniając wszystkie elementy dotyczące dialogu z przyrodą.

Podczas wystawy prezentowane są również rysunki Zbigniewa Brzezińskiego, znalezione przypadkowo przed laty, przez żonę w gabinecie biurowym męża. Rysunki jak sam autor skromnie mówi trudno

zaliczyć do sztuki, jednak ich powstanie w pełnej podświadomości podczas wielogodzinnych narad w „Białym Domu”, lub na spotkaniach z premierami, generałami czy ministrami, czyni z nich wyjątkowo interesujący zapis stanu ducha autora. Rysunki już swego czasu zamieszczone zostały w publikacji zatytułowanej „Biografia i Rysunki Zbigniewa Brzezińskiego”. Przed laty pozycja ta uzyskała miano książki artystycznej. Na wystawie w Gdańsku można zobaczyć również, drugie wydanie tej pozycji.

Prezentowany jest również film dokumentalny Krzysztofa Piotrowskiego i Mirosława Borka zatytułowany „Drzewa rodzinne Emilie Brzezinski. Impresja filmowa”, przedstawiający między innymi prace artystki w jej atelier podczas tworzenia.

W krótkich przemówieniach Państwo Brzezińscy odnieśli się również do wy-

stawy i samego miasta. Artystka serdecznie podziękowała za wielką życzliwość z jaką spotkała się w Gdańsku oraz za pomoc w doprowadzeniu do należytego stanu po czeskiej powodzi przybyłych z poprzedniej wystawy w Pradze obiektów.

Profesor Brzeziński, Honorowy Obywatel Miasta Gdańska, z wielką zadumą i podziwem dla jego dzisiejszego wyglądu, przypomniał swój pierwszy dzień wybuchu II wojny światowej. To krótkie przemówienie profesora wywarło olbrzymie wrażenie na licznie zgromadzonych miłośnikach sztuki.

W uroczystości otwarcia wystawy wzięli udział między innymi: Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, arcybiskup Tadeusz Gocłowski, prezes zarządu „Grupy Lotos” Paweł Olechnowicz.

Stanisław Seyfried



fol. Stanisław Seyfried

Najlepsza drużyna Europy rywalem Atomu Trefla

Vakifbank Sztambuł (Turcja), Dinamo Romprest Bukareszt (Rumunia) i Gent Dames (Belgia) to rywale Atomu Trefla Sopot w grupie C w fazie grupowej Ligi Mistrzów.

Los z jednej strony nie był dla mistrzyń Polski łaskawy, bo trafiły do jednej grupy z najlepszą drużyną poprzedniego sezonu tureckim Vakifbank Sztambuł. Z Turczynkami Atom Trefl spotkał się również w poprzedniej edycji Ligi Mistrzyń przegrywając w pierwszej fazie rundy pucharowej oba spotkania. W Vakifbank nie ma już Małgorzaty Glinki, ale nie brakuje innych gwiazd światowej siatkówki jako Niemka Christiane Fürst, Japonka

Saori Kimura czy Serbka Jovana Brakočević, która na gali we Wiedniu została nagrodzona jako odkrycie ubiegłego sezonu.

Rumunki są dobrze znane grającej w obecnie w Sopocie Annie Podole, która grała w ekipie Dinamo przed przyjazdem do Atomu Trefla czyli w sezonie 2011/2012. W Dinamo grała również Sylwia Wojcieszka, która w poprzednim sezonie była w kadrze sopockiego klubu. Rumunki to potentat w swoim kraju. Mają na koncie

22 tytuły mistrzowskie, ale ostatnie wywalczyły w sezonie 1988/89.

Najmniej utytułowany w tym gronie jest klub belgijski, który w dorobku ma Puchar i Superpuchar Belgii.

Sopocianki mają duże szanse na zajęcie drugiego miejsca i awans do dalszej fazy rozgrywek. Pierwsza lokata w grupie wydaje się być zarezerwowana dla Vakifbanku.

Podczas gali we Wiedniu Atom Trefl został uhonorowany za wzorową organizację spotkań Europejskiej Ligi Mistrzyń oraz wszystkie działania okołomeczowe, które powinny stanowić wzór dla pozostałych europejskich klubów.

Grupy Ligi Mistrzyń
A - Omiczka Omsk (RUS), Beziers Volley (FRA), Rabita Baku (AZE), Dresdner SC

(GER)

B - Dynamo Moskwa (RUS), RebecchiMeccanica Piacenza (ITA), Crvena Zvezda Belgrad (SRB), Igtisadchi Baku (AZE)

C - Vakifbank Sztambuł (TUR), Atom Trefl Sopot (POL), Dinamo Romprest Bukareszt (ROU), Gent Dames (BEL)

D - Eczacibasi Sztambuł (TUR), RC Cannes (FRA), Schweriner SC (GER), Agel Prostějov (CZE)

E - Galatasaray Sztambuł (TUR), Imoco Conegliano (ITA), Azeryol Baku (AZE), Unendo Yamamay Busto Arsizio (ITA)

F - Dynamo Kazań (RUS), Tauron MKS Dąbrowa Górnicza (POL), Stiinta Bacau (ROU), Volero Zurich (SUI)

Tomasz Łunkiewicz



Mistrzyni Polski, w składzie innym od tego, w którym zdobywały złoty medal, w Lidze Mistrzyń zmierzą się m.in. z najlepszą drużyną ubiegłego sezonu w Europie Vakifbank Sztambuł

fol. Tomasz Łunkiewicz

reklama



N A J W I Ę K S Z E
CENTRUM MEBLOWE W GDAŃSKU
www.topshopping.pl
ul. Grunwaldzka 211

Seniorzy w grze



Na kortach Sopockiego Klubu trwa rywalizacja w 53. Międzynarodowych Mistrzostwach Seniorów.

Geneza mistrzostw seniorów sięga jesieni 1959 roku. W SKT przeprowadzono remont domku klubowego. W jego trakcie niespodziewanie znaleziono zapas nowych piłek tenisowych. Pragmatyzm działaczy nie pozwalał na ich zmarnowanie. Trudno po latach stwierdzić, kto konkretnie zaproponował zorganizowanie turnieju seniorów. Pierwszy turniej rozegrano na kortach Lechii. W rywalizacji o tytuł mistrza Wybrzeża najlepszym okazał się Stefan Korneluk.

W kolejnym roku turniej się nie odbył, by powrócić na stałe do sportowego kalendarza Pomorza w 1961 r. Wraz z rozwojem mistrzostw i zwiększaniem się liczby uczestników konieczne stało się wprowadzenie podziału na kategorie wiekowe, jak również na dwie grupy - byłych zawodników i trenerów oraz amatorów. Służyć to miało wyrównaniu szans zawodników i znalazło swoje przełożenie na atrakcyjność pojedynków. W 1964 r. turniej po raz pierwszy odbył się na kortach SKT. Z czasem przeniesiony został z jesieni na lipiec, a grono zawodników poszerzone o gości spoza Pomorza. Wraz z nadaniem zawodom w 1987 r. rangi międzynarodowych, do Sopotu zaczęli przyjeżdżać renomowani gracze z zagranicy. Punkty w nim zdobyte honorowane były odtąd przez Światową i Europejską Federację Tenisową.

Mimo liczego udziału graczy zagranicznych ton mistrzostw zawsze nadają Polacy. Do Sopotu przyjeżdżają z rodzinami, przyjaciółmi, tworząc niepowtarzalną atmosferę spotkania ludzi, których połączyła wspólna pasja. Nie brak wśród nich wielu dawnych mistrzów białego sportu, którzy zawieszyszy „zawodową” raketę na kołku, kontynuują rywalizację na amatorskim szczeblu.

Każdego lata uczestnicy imprezy walczą o punkty do klasyfikacji ITF oraz premie pieniężne. Imprezie towarzyszą imprezy kulturalne, m.in. tradycyjne Players Party.

Atmosfera zawodów powoduje, że wielu z grających pozostaje uczestnikami na wiele lat tworząc niepowtarzalny klimat tych mistrzostw.

W tym roku do Sopotu przyjechało około 200 zawodników i zawodniczek z kilkunastu krajów. W mistrzostwach występują zawodnicy z USA, Niemiec, Szwecji, Czech, Litwy, Rosji, Ukrainy, Białorusi, Włoch, Anglii, Słowacji, Holandii, Finlandii, Austrii.

Mężczyźni rywalizują w 10 grupach wiekowych, wydzielonych co 5 lat: od 35+ do 85+. Kobiety grają w 7 grupach (od 35+ do 65+). Rywalizacja toczy się również w grach deblowych i mikstach.

Najstarszy zawodnikiem mistrzostw jest Stanisław Krupa, który ma 92 lat. Razem z nim w grupie 85+ rywalizuje jeszcze czterech innych zawodników. W sumie seniorzy z grupy „seniorskiej” mają ponad 400 lat! Ale kondycji może im pozazdrościć wielu dużo młodszych graczy.

Podczas oficjalnego otwarcia mistrzostw nagrodzono zasłużonych dla pomorskiego tenisa.

Tomasz Łunkiewicz



fot. Tomasz Łunkiewicz



Dealer BMW Zdunek



BMW Zdunek partner SKT

Nie pozwolić Orłowi na wysokie loty

W niedzielę żużlowcy Renault Zdunek Wybrzeże będą rywalizować o pierwszoligowe punkty w Łodzi. Początek spotkania z Orłem o godz. 15.00.

Mecz w Łodzi zapowiada się na bardzo ciężki dla podopiecznych trenera Stanisława Chomskiego. Gdańszczanie po raz kolejny pojadą bez Thomasa H. Jonassona. Za Szweda tak jak w meczu z Lokomotiwem stosowane będzie zastępstwo zawodnika. Idealnie byłoby gdyby „zz-etka” przyniosła tyle punktów ile w konfrontacji z Łotyszami. O to będzie jednak bardzo trudno.

Łodzianie to bardzo nieobliczalna drużyna. Podopieczni Janusza Ślaczki potrafili wygrać w Daugavpils, aby w rewanżu przegrać u siebie i nie zdobyć nawet bonusu. Ostat-

nie dwa spotkania to z kolei wygrana nad GKM Grudziądz i w Lublinie. Łodzianie tylko raz nie zdołali przekroczyć granicy 40 punktów. Było to w pierwszym meczu w... Gdańsku.

W Łodzi udało się zbudować dość ciekawy skład. Bardzo dobrze spisuje się Peter Kildemand. Z gdańszczanami nie pojedzie Kenni Larsen, który podczas meczu w Lublinie złamał rękę. Od kilku spotkań dobrą dyspozycję prezentują doskonale znany w Gdańsku Magnus Zetterstroem i Australijczyk Rory Schlein. Obaj wygrywają piątnasty bieg spotkania

w Lublinie 4:2 zapewnili łodzianom wygraną.

Orzeł walczy o zakwalifikowanie się do czwórki walczącej o awans. Przed meczem z Renault Zdunek Wybrzeże łodzianie w czwartek spotkali się z ŻKS Litex MDM Polcopper Ostrovia. Mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania gazety. W przypadku wygranej z Ostrovią Orzeł będzie bliski pierwszej czwórki. W takim przypadku wyniki spotkań z łodzianami będą się liczyć w drugim etapie rozgrywek. Ewentualna wygrana w Łodzi byłaby bardzo korzystna biorąc pod uwagę, że z łódzką ekipą punkty stracił GKM. To jednak na razie tylko dywagacje.

Trudno wskazać faworyta łódzkiego meczu. Gdyby gdańszczanie jechali w pełnym składzie z Jonassonem to oni byli faworytem. Bez

Szweda gdańska ekipa traci na wartości. Z Lokomotiwem udało się wygrać praktycznie w czwórkę. W Łodzi potrzebne są punkty wszystkich zawodników. Niedzielny mecz będzie szczególnie dla Renata Gafurowa. Rosjanin występując w Łodzi zostanie zawodnikiem zagranicznym, który w barwach gdańskiej drużyny odjechał najwięcej spotkań ligowych. Jak na razie Renat ma tyle samo meczów co Magnus Zetterstroem. Obaj wystąpili w 72 meczach.

Dwaj gdańscy zawodnicy do Łodzi przyjadą z ważnych dla siebie imprez. W sobotę w Opolu rozegrany zostanie finał Drużynowych Mistrzostw Europy Juniorów. W kadrze na te zawody jest Krystian Pieszczyk. Dla „Krychy” będzie to pierwsza okazja na wywalczenie medalu na arenie międzynarodowej.

Również w sobotę w Żarnowicy o awans do finału Indywidualnych Mistrzostw Europy będzie rywalizował Robert Miśkowiak. Rywalami „Miśki” będą: Jurica Pavlic, Zdenek Simota, Leon Madsen, Hans Andersen, Peter Karlsson, Tobias Busch, Maksims Bogdanovs, Kjustas Puodzuks, Sebastian Ułamek, Grzegorz Zengota, Ro-

bert Grigorij Łaguta, Roman Povazhny, Martin Vaculik, Andriej Karpow. Awans uzyska dziewięciu zawodników, a pierwszy turniej finałowy zostanie rozegrany 27 lipca w Gdańsku.

Tomasz Łunkiewicz

Renault Zdunek Wybrzeże Gdańsk

1. Renat Gafurov
2. Dawid Stachyra
3. Artur Mroczka
4. Thomas H. Jonasson
5. Robert Miskowiak
6. Krystian Pieszczyk
- Orzeł Łódź**
9. Magnus Zetterstroem
10. Jakub Jamróg
11. Rory Schlein
12. Daniel King
13. Peter Kildemand
14. Marcin Bubel

Preludium przed zawodami na PGE Arena

27 lipca na stadionie im. Zbigniewa Podleckiego rozegrany zostanie pierwszy z czterech turniejów finałowych Indywidualnych Mistrzostw Europy. Zawody rozpoczną się o godz. 18.30. Relację LIVE z imprezy przeprowadzi Eurosport.

Na PGE Arena z przedstawicielami mediów spotkali się organizatorzy cyklu Jan Konikiewicz i Karol Lejman z firmy One Sport, Andrzej Trojanowski, dyrektor biura prezydenta Gdańsk ds. sportu, Robert Terlecki, prezes GKS Wybrzeże SA oraz Tomasz Gollob.

- Rozpoczynamy mistrzostwa Europy rundą w Gdańsku i będzie to papier lakmuszowy - powiedział Andrzej Trojanowski, dyrektor biura prezydenta Gdańsk ds. sportu. - Jeśli mówimy o przyszłości to po pierwsze musimy sobie odpowiedzieć na pytanie czy kibice chcą tej imprezy. Głosować będą bardzo prosto przychodząc na zawody lub nie. Jeśli będą kibice to będzie przepustka do rozmów na temat przyszłorocznych zawodów na PGE Arenie. PGE Arena wymyślona dla piłki nożnej ma w swoim projekcie funkcjonalnym zawody żużlowe. Jeśli tegoż zawodów udadzą się to być może w przyszłym roku

najlepsi zawodnicy Europy zawiatają na ten stadion.

Z entuzjazmem nastawiony do zawodów jest Tomasz Gollob.

- Tor w Gdańsku doskonale znam - przyznał Tomasz Gollob. - To na nim i w Bydgoszczy stawiałem pierwsze kroki. Zawsze podziwiałem publiczność, która przychodziła na gdański stadion, bo zawsze był maks. Mam nadzieję, że po zmianie w klubie to wszystko będzie wracać. Co do zawodów. Cieszę się, że jeszcze na koniec mojej kariery zdążyć pojechać w takich zawodach. To jest nowe rozdanie. To jest też konkurencja dla BSI, które z tego co widzę trochę przystało z rozwijaniem swojego cyklu. Ta impreza moim zdaniem jest bardzo potrzebna, bardzo trafiona. Nie wiem czy jest pomysł, aby rozwijać cykl, zwiększać imprez, ale do tego bym nie namawiał. Uważam, że to powinny być imprezy szczególne, a nie masowe. Trzeba

przyzwyczaić kibiców, że to są wybrańcy, najlepsi zawodnicy, najlepsze imprezy. Jeśli to uda się osiągnąć, a myślę, że to właśnie się dzieje to będziemy mieć kolejny fajny produkt, który będzie przez nas wypromowany. Jeśli chodzi o jeżdżenie na tym pięknym stadionie to strasznie się cieszę, że być może na nim pojadę. Dziś po raz pierwszy byłem na tym stadionie, do tej pory widziałem go tylko w telewizji. Pani wpuściła mnie na murawę i uważam, że jest to niesamowity stadion. Proszę sobie wyobrazić, że przyjdzie trzydzieści, czterdzieści tysięcy ludzi, będą siedzieć bardzo blisko przy torze to będziemy mieli kolejną fajną imprezę na kolejnym pięknym stadionie.

- Gdy przyszedłem do pracy do klubu naszym celem był powrót do tradycji czyli zapełnić trybuny - wyznał Robert Terlecki. - To nam się udaje. Na meczach ligowych frekwencja się poprawiła. To świadczy o tym, że Gdańsk potrzebuje żużla. My robimy sport dla ludzi, a nie dla siebie. Chcąc dobrze zorganizować te zawody musimy je dobrze wypromować. Przy pierwszej imprezie nie należy patrzeć na wynik finansowy. To jest pierwszy raz dla imprezy, pierwszy raz w Gdań-



fot. Tomasz Łunkiewicz

sku, pierwszy raz dla cyklu. To jest preludium przed przyszłym rokiem na PGE Arenie. Jeśli zapełnimy stadion na tych zawodach na poziomie około 10 tysięcy ludzi to jest to sygnał, że jesteśmy w stanie zrobić to na PGE Arenie, żeby zgromadzić 35-40 ludzi.

Pewni startu w czterech turniejach są: Tomasz Gollob, Nicki Pedersen, Emil Sajfutdinow, Ales Dryml i Andreas Jonsson. Jeśli chodzi o Szweda to w najbliższych dniach rozstrzygnie się czy będzie zdolny do jazdy. Dziewięciu zawodników wyłoni finał eliminacji, który zostanie rozegrany w sobotę w Żarnowicy. Ceny biletów na to zawo-

dy są przystępne. Najdroższy jest sektor czerwony na który bilety kosztują 100 zł, a bilet VIP - 290 zł. Pozostałe wejściówki są znacznie tańsze, a najtańsze bilety można kupić już za 20 zł. Do niższych uprawnień są dzieci, młodzież i studenci do 26 roku życia (urodzeni w 1987 roku i młodszy) oraz emeryci i renciści.

sektor niebieski - bilet normalny - 35 zł, bilet ulgowy - 30 zł,

sektor zielony - bilet normalny - 30 zł, bilet ulgowy - 25 zł,

sektor żółty - bilet normalny - 25 zł, bilet ulgowy - 20 zł.

Bilety od wtorku, 2 lipca, można nabywać na stronie eventim.pl

Po części oficjalnej w rozmowie z prezesem Terleckim Tomasz Gollob zasugerował przeniesienie boksów zawodników przed bramę maratońską. - To dodaje smaczku zawodom. Kibice lubią popatrzeć co się dzieje w boksach. Gdy zaczynałem karierę to mi się podobało w Gdańsku, Lesznie, że kibice mieli wgląd do parku maszyn - powiedział Gollob.

Tomasz Łunkiewicz



Dealer BMW Zdunek



BMW Zdunek partner SKT